

Na 19 bm. zwołane zostało VIII Plenum KC PZPR Posiedzenie Biura Politycznego

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! ★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład 35.970

ROK VI. Nr 247 (1590) wtorek, 16. X. 1956 r. Cena 20 gr

23 października

KOLEJEK MOŻNA UNIKNAĆ

BARDZO nabrzmiała sprawa w tegorocznym skupie ziemniaków jest ich czystość. Chłopi dostarczają ziemniaki mocno zanieczyszczone. W ubiegłych latach magazynierzy na punktach skupu mieli prawo potrącać pewien procent na zanieczyszczenie. Stwarzało to jednak dogodne warunki do nadużyć. Wiele nieuczciwych magazynierów korzystając z okazji potrącało na konto zanieczyszczenia nawet, gdy ziemniaki były czyste.

W TYM roku Ministerstwo Skupu wydało zarządzenie zabraniające dokonywania potrąceń. Na wszystkich punktach skupu są sortowniki. Gdy chłop przywiezie zanieczyszczone ziemniaki winien je oczyścić na sortowniku. Zabiera to jednak dużo czasu. Na punktach skupu tworzą się kolejki furmanek. Chłopi przeklinają, że tracą niepotrzebnie czas i sami żądają, by magazynierzy przyjmowali zanieczyszczone ziemniaki i potrącali na zanieczyszczenie. Tak też postępuje wielu magazynierów, mimo wyraźnego zarządzenia Ministerstwa Skupu.

W wypadkach, gdy magazynierzy nie chcą robić potrąceń i żądają, by chłopi oczyszili ziemniaki na sortowniku, powstają poważne sprzeczki i "łótnie". Chłopi złością, a nawet bywają wypadki, że opuszczają punkty skupu zabierając ze sobą ziemniaki.

Skąd ta obraza? Na kogo? Otóż wielu chłopów sądzi, że robią wielką łaskę, dostarczając ziemniaki w ramach obowiązkowych dostaw. I dlatego nie oczyszczają ziemniaki wioząc do punktu skupu.

Nie można jednak niedbalstwa tłumaczyć brakiem czasu, jak to wielu próbuje zasugerować. W wypadkach bowiem, gdy chłop wiezie ziemniaki na wolną sprzedaż do miasta, wówczas czyści je, gdyż wie, że nikt mu zanieczyszczonych ziemniaków nie kupi. Sądzi natomiast, że punkty skupu mogą przyjmować ziemniaki zanieczyszczone. A to jest w gruncie niesłuszne.

NIEWATPLIWIE, na punktach skupu przy skromnej ilości sortowników niesposób oczyścić wszystkich ziemniaków dostarczanych na punkt. I dlatego każdy chłop powinien dostarczyć ziemniaki już oczyszczone. A wówczas konieczność sortowania ziemniaków na punktach zmniejszy się do minimum i nie będzie uciążliwych kolejek.

rozpocznie się X sesja Sejmu

**UCHWAŁA RADY PAŃSTWA
z dnia 15 października 1956 r.
w sprawie zwołania sesji Sejmu
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej**

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać X sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dzień 23 października 1956 r.

Przewodniczący Rady Państwa
(—) Aleksander Zawadzki
Sekretarz Rady Państwa
(—) Stanisław Skrzyszewski.

Jakie są dalsze perspektywy uregulowania sprawy Suez?

Podróż Hammarskjöld

FARYŻ. — Dziennik egipski „Al-Ahram” rozpatruje w artykule zatytułowanym „Jak będzie następny etap?” perspektywy rozstrzygnięcia konfliktu sueskiego.

Zdaniem dziennika, w najbliższej przyszłości, rokowa-

nia w sprawie Kanału Sueskiego pójdą albo w kierunku rewizji konwencji z roku 1888 w celu przystosowania jej do nowożytnej sytuacji, albo też nastąpi zawarcie nowego układu w oparciu o 6 zasad przyjętych przez Radę Bezpieczeństwa. „Nowy ten układ zostałby podpisany przez wszystkie kraje korzystające z Kanału Sueskiego. Egipt nie wysuwa żadnych zastrzeżeń wobec któregośkolwiek z obu tych rozwiązań” — pisze „Al-Ahram”.

FARYŻ. — Jak donosi agencja France Presse z Kairu, w Kołach międzynarodowych informują, że sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld przybędzie w najbliższych dniach do stolicy Egiptu, w drodze do Nowego Jorku, na spotkanie z premierem Nasserem.

Celem podróży Hammarskjölda jest ustalenie miejsca, daty i formy rokowań, które zostaną ewentualnie podjęte w oparciu o 6 zasad uzgodnionych i uchwalonych przez Radę Bezpieczeństwa.

(O wynikach sesji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Suezu piszemy w „Komentarzu dnia” na str. 2).

Skarga Jordanii w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK. — Stały przedstawiciel Jordanii w ONZ Abdul Rifai złożył na ręce przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa B. Cornut-Gentille oświadczenie rządu jordańskiego, domagające się zwołania w jak najkrótszym terminie posiedzenia Rady.

Wskazując, że sytuacja na granicy jordańsko-izraelskiej jest niezwykle napięta, oświadczenie rządu jordańskiego oskarża Izrael o szereg aktów agresji.

Jak podają agencje zachodnie, Rada Bezpieczeństwa zbierze się w związku ze skargą jordańską przyspieszalnie w czwartek, 18 bm.

Równocześnie ze skargą jordańską opublikowano raport gen. Burnsa, szefa palestyńskiej komisji rozjemczej ONZ. W raporcie tym gen. Burns stwierdza, że odmowa

● Ciąg dalszy na str. 2

z udziałem tow. Gomułki

W dniu 15 października br. odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR w sprawie przygotowania VIII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które postanowiono zwołać w piątek dn. 19 października br.

W posiedzeniu Biura Politycznego wziął udział towarzysz Władysław Gomułka.

UCHWAŁA Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku

odbytego w dniach 13 - 14 października 1956 r.

Realizacja planu 6-letniego w województwie białostockim przyniosła poważne osiągnięcia. Znacząco zmieniło się oblicze naszego województwa zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i społeczno-politycznej oraz kulturalnej. Zbudowano szereg nowych większych i mniejszych zakładów produkcyjnych, a wiele istniejących uległo rozbudowie. Oddano do użytku około 7 tys. izb mieszkalnych w budownictwie ogólnym. Poważnie wzrosła ilość szkół i ośrodków kulturalnych. Nastąpił znaczny rozwój placówek służby zdrowia. Rozbudowie uległa sieć komunikacyjna. W rolnictwie nastąpił wzrost produkcji, której wartość wzrosła o 29 proc. w stosunku do 1949 roku. W tym produkcyjność rolnictwa wzrosła o 21 proc., zwierzęta o 67 proc. Osiągnięte zostały również pewne wyniki w dziedzinie socjalistycznej przebudowy wsi białostockiej.

Przeobrażenia w ekonomicznej strukturze województwa przyniosły istotne zmiany społeczno-polityczne, wyrażające się, między innymi, we wzroście szeregów klasy robotniczej. Wzrosła ilościowo kadra inteligencji twórczej, inżynierów, techników, nauczycieli i lekarzy.

Na tym trwałym gruncie umocniła się kierownicza rola białostockiej organizacji partyjnej w całokształcie życia społeczno-politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

Obok tych bezspornych osiągnięć wystąpił w okresie tym szereg braków. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć:

1) Niewykorzystanie istniejących możliwości wzrostu produkcji rolniej, zwłaszcza roślinnej oraz niedorozwój spółdzielczości produkcyjnej.

Na słaby wzrost produkcji rolniej wpłynęły:

a) niewłaściwe stosowanie bodźców ekonomicznych,

b) słaba, powierzchowna pomoc agronomiczna i zootechniczna ze strony państwowej służby rolniej,

c) daleko niewystarczające zaopatrzenie wsi, zwłaszcza w materiały budowlane,

d) niedostateczne kierowanie wysiłku na budownictwo inwestycyjne związane z produkcją rolną.

2) W przemyśle nadmierna centralizacja zarządzania zahamowała racjonalne wykorzystanie inicjatywy załóg i kierownictwa zakładów, przy tym występująca dysproporcja między ilością surowców przyznawanych a mocą produkcyjną zakładów była przyczyną szkodliwej szturmowości, przestojów, a także nadmiernych kosztów własnych produkcji.

3) W budownictwie efekty rzeczowe nie były proporcjonalne do nakładów finansowych. Budowaliśmy za drogą. Występowała rozrzutność materiałów budowlanych, obok poważnego braku robocizny.

4) Nieprzemysłane ograniczanie prywatnego rzemiosła, przy słabym rozwoju przemysłu drobnego oraz spółdzielczości pracy, uniemożliwiło pełne zaspokojenie potrzeb ludzi pracy, a szczególnie pracującego chłopstwa — w zakresie usług, a także szeregu artykułów nieprodu-

kowanych przez przemysł

kluczowy

5) Wadliwa praca aparatu handlu, spowodowana, między innymi, centralnym rozdzielnictwem masy towarowej na miasto i wieś powodowała perturbacje w zaopatrzeniu. Przy tym brak elastyczności w pracy WZGS, niedocenianie potrzeb zwłaszcza powiatów północnych, powodowały poważne trudności w wykonaniu zadań w rolnictwie.

6) Braki i niedomagania, jakie wystąpiły w pracy organizacji partyjnych począwszy od Komitetu Wojewódzkiego, a skończywszy na podstawowych organizacjach partyjnych — nie sprzyjały szybkiemu usuwaniu wad i braków w działalności gospodarczej, społeczno-politycznej i kulturalnej.

Do najistotniejszych słabości w pracy partyjnej zaliczyć należy:

po pierwsze — niedostateczną rolę instancji partyjnych, zarówno KW jak i komitetów powiatowych w kierowaniu całokształtem działalności partyjnej;

po drugie — niedocenianie znaczenia i roli podstawowej organizacji partyjnej zwłaszcza przez aparat partyjny, co w praktyce prowadziło do koncentrowania uwagi głównie na pracy administracji państwowej i organów gospodarczych poza organizacjami partyjnymi;

po trzecie — niekonsekwentne przestrzeganie lenińskich norm życia partyjnego, co prowadziło do osłabienia aktywności organizacji partyjnych i osłabiło żywą więź partii z masami.

I. Demokratyzacja — głównym kierunkiem działania

Wprowadzić procesy demokratyzacji i decentralizacji w naszym województwie następują w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym, to jednak tempo ich jest zbyt powolne. Na czele procesów demokratyzacji w wielu dziedzinach nie stoją jeszcze nasze organizacje i instancje partyjne.

Plenum stwierdza koniecz-

ność przyspieszenia i pogłębienia w naszym województwie procesów demokratyzacji. Jest to niezbędny warunek realizacji planu 5-letniego, wykorzystania miejscowych rezerw gospodarczych, podniesienia stopy życiowej. Wymaga to stworzenia warunków dla pełnego, nieskrępowanego rozwoju oddolnej krytyki i konieczności rea-

gowania na tę krytykę, szybkiego wprowadzenia w życie uchwały Rady Ministrów o udzieleniu radom narodowym wszystkich szczebli większych uprawnień decydowania o sprawach swego terenu, zwiększenia samodzielności zakładów przemysłowych i rozwijania demokracji robotniczej w zakładach pracy.

II. Zadania w dziedzinie pracy partyjnej

Plenum stwierdza, że jest nieodzownym, aby na czele walki o demokratyzację stały wszystkie organizacje i

instancje partyjne. Plenum, stojąc zdecydowanie na gruncie jedności całej partii, stanowczo wypowiada się prze-

ciw naruszającym tę jedność poglądom o charakterze nacjonalistycznym, przeciw

■ Ciąg dalszy na str. 3

PROCES J. KULASA

Amerykanie chcą zbudować statek o napędzie atomowym

NOWY JORK. — Prezydent Eisenhower podpisał w dniu 15 bm. dekret o budowie pierwszego amerykańskiego statku handlowego o napędzie atomowym. Będzie on mógł pomieścić około 100 pasażerów i mieć będzie pojemność 12.000 ton.

Mój pogląd na ZSRR b. poważnie zmienił się na lepsze — mówi amerykański przemysłowiec po zwiedzeniu Związku Radzieckiego

KOPENHAGA. — W Kopenhadze zatrzymała się grupa przemysłowców amerykańskich w drodze powrotnej z Moskwy do Nowego Jorku. Odbyli oni podróż po Związku Radzieckim. W rozmowie z korespondentem dziennika „Politiken” przewodniczący delegacji D. Macdye oświadczył, że podróż była interesująca i pouczająca. Podobnie

ocenili podróż po ZSRR członkowie delegacji Morhead. Zwidzeliśmy wiele fabryk — oświadczył on — i wywarły one na mnie dobre wrażenie. Była to znakomita, niezapomniana podróż. Ludzie radziecy są bardzo przyjaźnie do nas ustosunkowani. Mój pogląd na Związek Radziecki bardzo poważnie zmienił się na lepsze.

POZNAN. — W 9 dniu toczącego się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu procesu przeciwko Januszowi Kulasowi i 7-miu innym oskarżonym zeznawali ostatni świadkowie. Po ich przesłuchaniu Sąd zapoznał się z opinią biegłego — socjologa prof. Józefa Chałasińskiego.

Św. Apolonia Błaszyk — matka osk. Błaszyka — przedstawiła Sądowi ciężkie dzieciństwo swego syna, pozabawionego już od 6 roku życia ojcowskiej opieki.

Biegly — socjolog, profesor Uniwersytetu Łódzkiego, członek Prezydium Polskiej Akademii Nauk — dr Józef Chałasiński złożył oświadczenie na okoliczność wpływu tłumy na zachowanie się oskarżonych w dn. 23 czerwca br.

Zarówno ten, jak i inne procesy związane z wypadkami poznańskimi wykazują w

● Ciąg dalszy na str. 2

Bundestag przyjął zaproszenie Rady Najwyższej Z S R R

MOSKWA. — W lipcu br. przewodniczący Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR P. P. Labanow i W. T. Łacis wystosowali do przewodniczącego Bundestagu E. Gerstenmaiera i przewodniczącego Bundesratu NRF K. von Hassela pismo zapraszające delegację zach.-niemiecką do odwiedzenia ZSRR.

Przewodniczący Bundestagu NRF E. Gerstenmaier przesłał w odpowiedzi pismo, w którym czytamy m. in.:

„Niemiecki Bundestag z zadozwoleniem przymiemy do zaproszenia. Biorąc pod uwagę okoliczność, że niemiecki Bundestag powinien wypełnić szereg wcześniej wziętych na siebie zobowiązań, jak np. wysłać delegację na Światowy Kongres Ułłi Międzyparlamentarnej w Bangkoku, pozwalam sobie w kwestii ustalenia terminu wizyty delegacji Bundestagu w Związku Radzieckim nawiązać kontakt z ambasadą ZSRR w Niemieckiej Republice Federalnej”.

NA SYRYJSKIM RYNKU

(Korespondencja własna AR z Damaszku)

Z boczna Góry Kassion mrugają wieczorem pojedynczymi światłami najwyższej położonych dzielnic Damaszku. Bliżej centrum nateżenie światła wzrasta. Coraz więcej reklam. Wreszcie — III Międzynarodowe Targi.

Wyobraźcie sobie różnobarwny tłum przepływający pojeźdźcą i gwałtowną falą przez pawilony trzydziestu jeden państw. Narodów koczujących na pustyniach syryjskich Beduinów z Jordanii, Arabów z szeikantów leżących nad Zatoką Perską, mężczyzn w zawojach na głowie, kobiety z zasłonami na twarzy. Podziwiają telewizory i lodówki. Godzinami stoją przed najnowszym modelem „Mercedesa”. Przedstawicie sobie wreszcie Arabów zmęczonych, a przy tym sytych wrażeń, jak w świetle różnokolorowych fontann i reflektorów przeglądają się w Baradzie — Wiosle Damaszku i wypoczywają nad hutelką coca-coli bądź tęczą się przy barach damasceńskich kucharzy, wokół

których skupiły się chyba wszystkie wonności Wschodu.

Na Targach w Damaszku wypadło mi wiele pojęć o Wschodzie odłożyć do bajek. To nie wyroby ze stali damasceńskiej dominowały w handlu nad Baradą. Szeik z Kuweitu przyjechał do Damaszku, tak jak inni zresztą władcy pustyni, nie na wielbłądzie, ale najnowszym modelem „Cadillaca”.

I nie tylko o handlu myśleli wystawcy, budując swoje pawilony na 250 tysiącach metrów kwadratowych ziemi syryjskiej. Plan Targów rozwiązano bardzo prosto. Wystawców ustawiono w dwuszeręgi, który u czoła zamykał pawilon syryjski. Począwszy od niego po obu stronach znalazły miejsce najpierw pawilony państw arabskich. Jako dowód, jak wyjaśnia prospekt targowy, że naród arabski jest niepodzielna jednostką. Zwartą grupę stanowiły pawilony NRD, ZSRR, Chin Ludowych i Polski.

W pawilonach państw arabskich dominowały w zasadzie przedmioty codziennego użytku i plany, plany, wykresy, ukazujące to, co już osiągnięto, jak i to, co ma być wykonane. Dla przykładu — w pawilonie syryjskim znaleźć można było m. in. projekt Kolei Hedszkiej, co do której już na pewno wiadomo, że nie my ją będziemy budowali, tylko Amerykanie, o ile w ogóle będzie budowana.

W pawilonach takich państw, jak Anglia, Stany Zjednoczone czy NRF, dominowała technika reprezentująca przede wszystkim to, co najbardziej w tutejszym klimacie potrzebne. A więc lodówki, chłodnice, no i samochody.

Nasze „podwórko” na Targach Damasceńskich mniej błyszczało, niemniej jednak dawało obraz niemałych osiągnięć naszego obozu. Pawilon Związku Radzieckiego, który po raz pierwszy brał udział w Międzynarodowych Targach w Damaszku, był pomyślny zresztą głównie jako przegląd osiągnięć ZSRR. Podobnie jak imponujący pawilon Chin Ludowych. W pawilonach naszych krajów nie było tak wiele ostatnich modeli samochodów czy fabryk lodu, ale były np. studnie artezyjskie. I w polskich były one również.

Mimo takiej ekspozycji potrafiliśmy zawrzeć na Targach transakcje na sumę ponad pół miliona dolarów. Sprzedaliśmy głównie tekstylia, porcelanę, fajansy, stoły i sanitarny, garnki emaliowane, meble gięte, żelazo zbrojeniowe. Eksport inwestycyjny dopiero się zaczął. Sprzedaliśmy dwadzieścia jeden różnych maszyn przedmiotowych, budowlanych, odlewniczych.

PS. Czytelnicy muszą wybaczyć późniejszą relację z Targów. W dziedzinie połączeń Warszawa — Damaszek technika jeszcze zawodzi. (ed)

Gazeta sportowa

Padła rekord za rekordem

Lekkoatleci Europy nie pozostają dłużni Amerykanom

Po serii świetnych wyników lekkoatletów amerykańskich z kolei do głosu przychodzi reprezentanci starego kontynentu, którzy awizują też doskonałą formę. Nowe rekordy Europy ustanowione niedawno przez VISSERA (Holandia) w skoku w dal — 7,98 i LAUERA (NRF) w biegu na 110 ppi. — 13,9 mogą pokrzyżować niejedne plany i przekreślić szanse pewnych kandydatów do medali.

SZTAFETA NIEMIEC BIJE REKORD EUROPY

Jedną z ostatnich okazji do sprawdzenia formy olimpijskiej dla reprezentantów NRF i Szwecji był rozegrany międzynarodowy mecz w Kolonii zakończony zwycięstwem Niemców 115:97.

Na pierwsze miejsce wysuwa się wynik sztafety męskiej 4x100 m, która w składzie STEINBACH, POHL, GERMAR i KNORZER ustanowiła nowy rekord Europy uzyskując czas 40,0 (o 0,1 sek. lepszy od własnego rekordu Europy) ustępujący w tym roku tylko reprezentacji z USA — 39,8. Sztafeta niemiecka w tym roku doznała tylko jednej porażki, ulegając Polakom na niedawno odbytych zawodach w Dreźnie. Wprawdzie na miejscu Niemcy ulegli Fitterer, ale to nie zmniejsza specjalnie wartości zwycięstwa Polaków. Słabsi na dystansie Polacy zmieniali pałeczki fantastycznie, uzyskali czas 40,7, a Niemcy byli wtedy gorsi o 0,3 sek.

Ponadto stale poprawiający się w oszczepie WILL jako 6-ty oszczepnik w świecie przekroczył granicę 80 m, ustanawiając wynikiem 80,22 nowy rekord Niemiec. Doskonale pobił HASS osiagając czasy dające szansę na finał olimpijski: 200 m — 20,7 i 400 m — 46,5.

Lekkoatleci szwedzcy też poprawili 3 rekordy krajowe. Sztafeta męska 4x100 mając za przeciwników doskonałych Niemców uzyskała 40,7, a sztafeta 4x400 m — 3,11,4. Trzeci rekord Szwecji ustanowił w młocie ASPLUND — 59,02.

NIESPODZIANKA WE FLORENCJI

Podczas meczu lekkoatletycznego Francja — Włochy doszło do niespodziewanej porażki Francji 109:99. Najwartościowszy wynik uzyskał Włoch w sztafecie męskiej 4x100 m — 40,1.

CONNOLLY POTWIERDZA DOSKONAŁĄ FORMĘ

Amerykański miotacz Connolly po raz drugi poprawił oficjalny rekord świata w rzucie młotem uzyskując doskonały wynik 66,10. Zaledwie 7 dni temu Connolly rzucił 66,71. Wyniki te są lepsze od oficjalnego rekordu świata należącego do Kriwonosowa (ZSRR) — 65,85.

LEWANDOWSKI WALCZY JESZCZE O PASZPORT DO MELBOURNE

Na czoło niedzielnych osiągnięć polskich lekkoatletów wysuwa się wynik w biegu na 1.500 m, uzyskany przez LEWANDOWSKIEGO. Mimo że zapowiedziana próba pobicia rekordu Polski nie powiodła się, Lewandowski bez specjalnej konkurencji uzyskał najlepszy tego roczny wynik w kraju — 3.15,6.

W międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych we Wrocławiu między Liberec (Czechosłowacja) a reprezentacją Wrocławia zwyciężyli wrocławianie 191:134. Jedną konkurencją na niezłym poziomie był rozegrany skok o tyczce. Zwyciężył Klajcar (Liberec) — 4,20 przed Gronowskim (Wrocław) — 4,11.

W Sopocie podczas zawodów lekkoatletycznych Korchi rzucił młotem — 55,20 ustanawiając nowy rekord Gdańska. Adamkiewicz (Lechia) ustanowił rekord Polski młodzików w skoku w dal — 6,47. (It)

W A klasie tenisa stołowego bez niespodzianek

W ubiegłą niedzielę odbyła się 4 runda rozgrywek rundy jesiennej o mistrzostwo A klasy w tenisie stołowym.

Victoria Białystok pokonała Kolejarza Białystok 7:3. Najlepszym zawodnikiem w tym meczu był Sienkiewicz z Kolejarza, który zdobył 3 pkt. W tym samym stosunku AZS Białystok wygrał z Włókniarzem. Po 3 pkt. w tym meczu zdobyli Nawara i A. Poniecki AZS.

A oto aktualna tabela po ostatniej niedzielnej rozgrywce.

1. Pogoń Białystok	13 24:2 89:41
2. Victoria	13 18:8 78:52
3. Jagiellonia	12 18:6 70:50
4. AZS	12 15:9 70:50
5. Lega Olecko	13 12:14 64:66
6. Kolejarz	13 12:14 57:73
7. Włókniarz	13 9:17 67:63
8. Zryw	12 9:15 56:64
9. Żubr Hajnówka	11 7:13 47:63

Sędziowie, więcej litości!

Słowa uznania należą się komisji współpracy z PKOl za zorganizowanie w ubiegłą niedzielę imprezy lekkoatletycznej pod hasłem „Walczymy o pierwsze kółko olimpijskie na XVII igrzyska w Rzymie”. Imprezy takiej nie tylko że gromadzą na bieżni najzdolniejszą młodzież naszego województwa, ale są także bodźcem do dalszej pracy nad sobą — zdobyć bowiem kółko olimpijskie to zaszczyt niemały.

Szkoda tylko, że i te zawody, które można nazwać czysto młodzieżowymi nie pozbawione były niedociągłości. Jak zwykle i w niedzielę strona organizacyjna pozostawiała dużo do życzenia. Nie wiadomo, z jakich powodów samo rozpoczęcie zawodów opóźnione zostało o dobre 45 minut. A w niedzielę pogoda była naprawdę nieprzyjemna. Zawodnicy marzli, wiał przecięzły, zimny wiatr i padał deszcz.

Chyba nie w trosce o formę zawodników sędziowie przed rozpoczęciem poszczególnych konkurencji ustawiali ich w szeregu i sprawdzali tożsamość. Przecież te rzeczy były już wcześniej załatwiane na trybunach. Zawodnicy stojąc długie minuty na wietrze tracili nie tylko na kondycji, ale i na chęci do walki.

Ale nie strona organizacyjna zawodów była głównym mankamentem niedzielnej imprezy. Mankamentem tym byli sędziowie. Oto na przykład dystans na 200 m kobiet wyznaczony został o 10 m krótszy.

Historia ta powtórzyła się już w Białymstoku kilkakrotnie. W bieżącym sezonie po raz drugi. W czasie pamiętnego trójmeczu o Puchar CRZZ dystans 200 m

LEWANDOWSKI w pogoni za czołowymi „milerami” świata



Stefan Lewandowski — zawodnik Budowlanych Szczecin — najlepszy średnio-dystansowiec Polski, na zawodach w Szczecinie po samotnym biegu uzyskał na 1.500 m — 3.45,6. Wynik ten stawia Lewandowskiego w gronie najlepszych „milerów” świata. Fot. — T. Drankowski

W Gorzowie

Mazur Elk przegrał 0:5

W niedzielę, ligowy piłkarski mecz Mazura rozegrał w Gorzowie spotkanie z tamtejszym III ligowym Kolejarzem. Był to mecz o Puchar Rady Głównej ZS Kolejarz. Spotkanie zakończyło się wysoką porażką Mazura 0:5.

Historia się powtarza

Zmora niesławnych walkowerów nadal straszy w meczach pucharowych

Drugi rzut piłkarskich rozgrywek o Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim — tym razem mecz o wejście do ćwierćfinału — znowu przeszedł do historii białostockiego piłkarstwa jako smutny bilans walkowerów. Doremnie wielu widzów na stadionie w Zambrowie oczekiwało meczu Włókniarz Zambrów — Mazur Elk. Wiadomym było, że pierwsza jedenastka Mazura wyjechała do Gorzowa rozegrać mecz z tamtejszym Kolejarzem o Puchar Rady Głównej ZS Kolejarz. Jednak Mazur na dobre rezerwy. Druga jedenastka tego zespołu (Mazur I B) wywalczyła przecież w bieżącym roku mistrzostwo klasy B i awans do

klasy A. Mecz nawet tej jedenastki z Włókniarzem byłby bardzo ciekawy. Niestety, elcianie do Zambrowa nie przyjechali.

Start Supraśl. Gwardia Białystok i Sokół Sokółka również przeszły do dalszych rozgrywek bez walki. Ich przeciwnicy Iskra Kolno, Warmia Grajewo i Start Zambrów nie stawili się na boiskach gospodarzy. Jedenastka białostockiego Ogniska spóźniła się o godzinę na mecz z LZS Uhowo, dostarczając jeszcze jednego walkoweru.

W sumie — 5 walkowerów. Potwierdza to wysunięta już przez nas teza, że kłopot sportowe wyraźnie lekceważą Puchar Polski.

Czas najwyższy, aby kółka i drużyny zrozumiały, że Puchar Polski daje nieograniczone możliwości rozgrywania spotkań z coraz to innymi zespołami, nabywa wielostronnych doświadczeń; umożliwia piłkarzom uzyskanie punktów do klasyfikacji sportowej a widzom, zagorzałym kibicom drużyn, dostarcza wiele niezapomnianych niekiedy wrażeń.

O tym powinni przypominać naszym kolegom pracownicy WKPF, PKKF, rad wojewódzkich i okręgowych. Musimy zrozumieć te stary prawdę, że walkowerami nie pchniemy białostockiej piłki nożnej naprzód.

W 3 rozegranych meczach 1/8 Pucharu Polski dość łatwo zwycięstwa odnieśli faworyci. Pogoń Łany rozgromiła Victorię Białystok 10:0 (5:0), Żubr Hajnówka wysoko zwyciężył LZS Chorosze 6:0 (3:0), a Start Łomża pokonał Pogoń Wasilków 4:0 (1:0).

W najbliższy czwartek, 18 października, w ćwierćfinałowych meczach Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim walczyć będą gospodarze na pierwszym miejscu: Start Łomża — Start Supraśl (godz. 13.30 — sędzia główny — Stanecki), Pogoń Łany — Gwardia Białystok (godz. 13.30 — Cholewko), LZS Uhowo — Żubr Hajnówka (godz. 11.30 — Świeżko), Sokół Sokółka — Włókniarz Zambrów (godz. 13.30 — Dzienis).

Zwycięzcy tych spotkań rozegrają mecze półfinałowe w niedzielę 21 bm. (ko)

Szczupak — okaz



Niespotykany okaz szczupaka złowił podczas połowu na jeziorze Żarnowieckim — rybak — amator, z zawodu młynarz — Wacław Sztab. 15-to kilogramowy okaz, długości 1 m 30 cm, „liczył” sobie około 10 lat — jak stwierdzono w Morskim Instytucie Rybackim po zbadaniu szczupaka. Głowę ryby zakonserwowano.

CAF — fot. Uklejewski